

Sygn. akt VII U 339/23

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lipca 2023 roku

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Agnieszka Stachurska

Protokolant: st. sekretarz sądowy Anna Bańcerowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 czerwca 2023 roku w Warszawie

sprawy M. K.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o emeryturę rolniczą

na skutek odwołania M. K.

od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z dnia 15 listopada 2022 roku, znak: (...)(...)

oddala odwołanie.

sędzia Agnieszka Stachurska

UZASADNIENIE

M. K. w dniu 16 grudnia 2022r. złożył odwołanie od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z dnia 15 listopada 2022r., znak: (...)(...), odmawiającej prawa do emerytury rolniczej. Wniósł o zmianę decyzji poprzez przyznanie prawa do ww. świadczenia, ewentualnie o jej uchylenie i przekazanie sprawy organowi rentowemu do ponownego rozpoznania. Zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie:

art. 19 ust. 1 i art. 20 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników przez przyjęcie, że w oparciu o te przepisy nie można zaliczyć okresów od 4 sierpnia 1973r. do 15 kwietnia 1975r. oraz od 16 kwietnia 1975r. do 31 grudnia 1982r. wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, z racji braku meldunku w gminie, w której znajdowało się to gospodarstwo, podczas gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu prowadzi do wniosku, że samo prowadzenie gospodarstwa rolnego stanowi samodzielną przesłankę do uznania tych okresów za okresy składkowe, a tym samym zaliczenia ich do okresu składkowego;

art. 20 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników przez przyjęcie, w oparciu o te przepisy, że odwołujący się nie mógł wykonywać pracy w gospodarstwie rolnym z uwagi na miejsce swojego zamieszkania, podczas gdy stałość pracy w gospodarstwie rolnym nie oznacza nieustannego i ciągłego wykonywania prac, lecz o stałości tej pracy decyduje gotowość do jej świadczenia w wymiarze czasu stosownym do zakładanego przez rolnika prawidłowego funkcjonowania gospodarstwa rolnego zgodnie z jego strukturą, przy uwzględnieniu obszaru gospodarstwa oraz używanego sprzętu rolniczego.

Dodatkowo odwołujący się zaskarżonej decyzji zarzucił:

niewłaściwe przyjęcie przez organ, iż brak meldunku w gospodarstwie rolnym stanowi podstawę do nieuwzględnienia okresu pracy w tym gospodarstwie jako okresu składkowego w sytuacji, gdy z oświadczeń sporządzonych przez świadków i dołączonych do akt postępowania wynika, że odwołujący się w sposób stały i nieprzerwany wykonywał pracę w gospodarstwie rolnym;

dokonanie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i uznanie przez organ wybiórczo poszczególnych dowodów, co miało wpływ na treść zaskarżonej decyzji.

Uzasadniając swe stanowisko, M. K. wskazał, że Prezes KRUS nie zaliczył mu pracy w gospodarstwie rolnym jego rodziców w okresie od 4 sierpnia 1973r. do 31 grudnia 1982r. Podstawą takiej decyzji był fakt zamieszkiwania w znacznej odległości od gospodarstwa rolnego. Ubezpieczony podkreślił jednak, że do kwietnia 1975r. mieszkał wraz ze swoimi rodzicami i pracował w gospodarstwie rolnym stanowiącym ich własność. Jego rodzice podjęli decyzję o zmianie miejsca zamieszkania na L., co wiązało się ze sprzedażą siedliska rolnego, ale w dalszym ciągu uprawiana była ziemia rolnicza o areale 10 ha. Gospodarstwo rolne było bezinwentarzowe, nie hodowano ani bydła, ani trzody chlewnej, a jedynie skupiano się na ziemi rolnej, która obsiewana była głównie pszenicą, a w pewnym okresie uprawiana była także trawa nasienna. Cały niezbędny sprzęt do siania i zbierania plonów był w posiadaniu ubezpieczonego i jego rodziców, a w niezbędnym zakresie, w czasie żniw, był wynajmowany. Zebrane zboże, jak i w pewnym okresie trawa nasienna, były sprzedawane do Państwowego Zakładu (...). Poza tym ziemia była nawożona stosownie do potrzeb. W 1978 roku ubezpieczony ożenił się. Rodzice żony także mieli gospodarstwo rolne w K. o powierzchni 8 ha i hodowali inwentarz żywy. Bezpośrednio po ślubie M. K. wraz z żoną zamieszkali u jej rodziców, w bliskiej odległości od gospodarstwa rolnego jego rodziców. W 1980 roku ubezpieczony wraz z żoną zakupili dom w L., jednakże nie przeprowadzili się do niego z uwagi na nagłą i niespodziewaną śmierć teścia odwołującego się, która nastąpiła we wrześniu 1980 roku. Ubezpieczony wraz z żoną podjęli wówczas decyzję, że zostają w K., aby pomóc w gospodarstwie rolnym teściowej oraz prowadzić gospodarstwo rolne jego rodziców. Rodzeństwo żony ubezpieczonego było wówczas za małe, aby wspólnie ze swoją matką, a teściową odwołującego się, poradzić sobie w prowadzeniu gospodarstwa rolnego. Oba gospodarstwa rolne prowadzone były przez odwołującego się jeszcze po styczniu 1983r.

W kontekście powyższego, zdaniem M. K., nie sposób przyjąć za organem rentowym, aby nie udowodnił 25 lat pracy w gospodarstwie rolnym. Ubezpieczony wskazał, że o stałości jego pracy w gospodarstwie rolnym nie świadczy nieustanne, przez cały czas, ciągłe wykonywanie pracy w tym gospodarstwie. O stałości pracy w gospodarstwie rolnym, jako przesłance ubezpieczenia na podstawie przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, decyduje zachowanie gotowości do świadczenia pracy w wymiarze czasu odpowiednim do prawidłowego funkcjonowania tego gospodarstwa, zgodnie z jego strukturą. Taka praca wykonywana była przez ubezpieczonego w gospodarstwie rolnym jego, jak i jego teściów, tym bardziej, że od 1980 roku mieszkał faktycznie w K..

Dodatkowo, zdaniem M. K., z art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników wynika, że do stażu ubezpieczeniowego zalicza się przypadające przed 1 stycznia 1983r. okresy wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia bez sformułowania jakichkolwiek dodatkowych warunków. Norma ta określa, że na poczet stażu ubezpieczeniowego zaliczany jest wyodrębniony okres pracy w gospodarstwie rolnym osoby zdolnej ze względu na wiek do rzeczywistego świadczenia stałej i niezbędnej pracy w gospodarstwie rolnym. Praca ta może być pracą świadczoną przez osobę będącą członkiem rodziny rolnika, a także przez osobę niepowiązaną z nim węzłem rodzinnym. W konsekwencji w sporze o zaliczenie do rolniczego stażu ubezpieczeniowego okresu pracy w gospodarstwie rolnym przed 1 stycznia 1983r. nie ma znaczenia, czy miał on status domownika (odwołanie z dnia 13 grudnia 2022r., k. 3-6 a.s.).

Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego wniósł o umorzenie postępowania w części dotyczącej okresu pracy w gospodarstwie rolnym od 4 sierpnia 1973r. do 15 września 1974r. w związku z uwzględnieniem roszczenia w tej części w decyzji zmieniającej z dnia 10 stycznia 2023r., znak: (...)(...) oraz o oddalenie odwołania w pozostałym zakresie.

W uzasadnieniu odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wskazał, że zaskarżoną decyzją odmówił wnioskodawcy prawa do emerytury rolniczej z powodu braku wymaganego okresu ubezpieczenia emerytalno-rentowego niezbędnego do jej przyznania, tj. 25 lat. Na dzień wydania decyzji M. K. udowodnił okres ubezpieczenia w wymiarze 20 lat, 1 miesiąca i 26 dni.

W związku ze złożonym przez M. K. odwołaniem organ rentowy dokonał ponownej analizy sprawy i uwzględnił dodatkowo okres pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 4 sierpnia 1973r. do 15 września 1974r., co spowodowało wydłużenie okresu ubezpieczenia do 21 lat, 3 miesięcy i 8 dni. W związku z tym wydana została decyzja zmieniająca z dnia 10 stycznia 2023r., znak: (...)(...), w której jednocześnie, z powodu braku wymaganych 25 lat ubezpieczenia, ponownie odmówiono wnioskodawcy prawa do emerytury rolniczej.

W ocenie organu rentowego odwołanie w części dotyczącej okresu od 16 września 1974r. do 15 kwietnia 1975r. i od 16 kwietnia 1975r. do 31 grudnia 1982r. nie jest zasadne. Organ rentowy wskazał, że wniosek o emeryturę rolniczą ubezpieczony złożył w dniu 17 października 2022r. We wniosku wskazał, że jest uprawniony do emerytury z ZUS. W kwestionariuszu dotyczącym okresów podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników oraz okresów podlegających zaliczeniu do tego ubezpieczenia wymienił następujące okresy pracy we własnym gospodarstwie rolnym, w gospodarstwie rolnym rodziców oraz pracy zawodowej:

od 4 sierpnia 1973r. do 31 stycznia 1983r. - praca w gospodarstwie rolnym rodziców;

od 1 lutego 1983r. do 29 sierpnia 2001r. - działalność gospodarcza;

od 27 sierpnia 2001r. do nadal - praca we własnym gospodarstwie rolnym;

od 1 października 2004r. do 30 września 2005r. - działalność gospodarcza;

od 1 kwietnia 2022r. do nadal - praca zawodowa;

od 4 sierpnia 2022r. do nadal - emerytura z ZUS.

Dodatkowo do wniosku ubezpieczony dołączył: oświadczenie z dnia 17 października 2022r. w sprawie zamieszkania i pracy w gospodarstwie rolnym rodziców położonym w K. w okresie od 4 sierpnia 1973r. do 28 grudnia 1982r., zeznania świadków na tę okoliczność, zaświadczenie Wójta Gminy K. z dnia 12 października 2020r. w sprawie braku dokumentów potwierdzających meldunek w miejscowości K., zaświadczenie z dnia 25 lipca 2022r. potwierdzające meldunek w gminie L. od 16 kwietnia 1975r., kopię wniosku z dnia 19 listopada 1975r. o wydanie dowodu osobistego, zaświadczenie potwierdzające uczęszczanie do szkoły stopnia podstawowego w K. i jej zakończenie w latach 1971/1972, zaświadczenie Starosty (...) z dnia 20 lipca 2022r. potwierdzające posiadanie przez rodziców gospodarstwa rolnego we wsi K. od 1971r. do 20 lutego 1987r., zaświadczenie z Urzędu Gminy w K. z dnia 30 sierpnia 2022r. o opłacaniu przez rodziców składki na ubezpieczenie społeczne rolników od 1 lipca 1977r. do 20 lutego 1987r., zaświadczenie Prezydenta Miasta L. z dnia 4 października 2022r. potwierdzające meldunek H. i B. K. w L. od 16 kwietnia 1975r., zaświadczenie z dnia 22 listopada 1993r. o rozpoczęciu przez ubezpieczonego prowadzenia działalności gospodarczej od 29 grudnia 1982r., zaświadczenie z ZUS z dnia 16 września 2022r. informujące o podleganiu przez ubezpieczonego ubezpieczeniom społecznym od 1 stycznia 1999r. do 29 września 2001r., od 1 października 2004r. do 30 września 2005r. i od 1 kwietnia 2022r., zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach od 1 kwietnia 2022r. do 31 lipca 2022r., akt notarialny z dnia 27 sierpnia 2001r. i 28 czerwca 2019r. oraz zaświadczenia z dnia 20 lipca 2022r. i 30 sierpnia 2022r. dotyczące posiadania gospodarstwa rolnego od 27 sierpnia 2001r., a także umowę dzierżawy z dnia 28 czerwca 2019r. i decyzję z ZUS z dnia 26 sierpnia 2022r. o przyznaniu emerytury od 4 sierpnia 2022r.

Celem rozpatrzenia uprawnień do emerytury rolniczej organ rentowy uzyskał zaświadczenie dotyczące podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników i jego korektę w związku z przedłożeniem decyzji dotyczącej ustalenia prawa do emerytury oraz wnioski rodziców M. K. o emeryturę rolniczą z dnia 8 grudnia 1986r. W świetle przedłożonych

dokumentów ustalono, że M. K. podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników od 30 września 2001r. do 30 września 2004r. i od 1 października 2005r. do 26 sierpnia 2022r.

Po rozpatrzeniu wniosku organ rentowy wydał decyzję z dnia 15 listopada 2022r., w której odmówił prawa do emerytury rolniczej - stosownie do treści art. 19 ust. 1 w zw. z art. 20 ustawy z dnia 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U z 2022r. poz. 933 ze zm.). Według organu rentowego M. K. na dzień złożenia wniosku nie posiadał wymaganego okresu rolniczego ubezpieczenia emerytalno-rentowego w wymiarze 25 lat. Legitymował się ubezpieczeniem w wymiarze 20 lat, 1 miesiąca i 26 dni. Powyższy okres obejmuje tylko okres podlegania ubezpieczeniu rolniczemu od 1 lipca 2001r. (do świadczenia zalicza się cały kwartał) do 30 września 2004r. i od 1 października 2005r. do 26 sierpnia 2022r. Nie zaliczono natomiast okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców H. i B. K.:

od 4 sierpnia 1973r. do 15 kwietnia 1975r. z uwagi na brak zaświadczenia potwierdzającego meldunek w gminie K., gdzie było położone gospodarstwo rolne oraz informacji o uczęszczaniu do szkoły ponadpodstawowej, korzystaniu z internatu lub odbywania praktyk zawodowych;

od 16 kwietnia 1975r. do 31 grudnia 1982r. z uwagi na okoliczność, że w spornym okresie ubezpieczony wraz z rodzicami mieszkał w L., oddalonym od K. o ponad 50 km, co powodowało, że praca w gospodarstwie rolnym nie miała charakteru stałej pracy, tylko doraźnej.

Ponadto nie został uwzględniony M. K. okres pracy zawodowej i prowadzenia działalności gospodarczej (ubezpieczenie w ZUS), ponieważ okres ten nie podlega uwzględnieniu w stosunku do osób urodzonych po 31 grudnia 1948r. (art. 20 ust. 3). Mając jednak na uwadze zarzuty z odwołania organ rentowy dokonał ponownej analizy sprawy oraz wystąpił do ZUS o wskazanie okresów pracy zawodowej uwzględnionych do ustalenia emerytury. Ostatecznie, mimo braku dokumentu potwierdzającego meldunek w K., informacje otrzymane z ZUS oraz zaświadczenie Wójta Gminy K. z dnia 12 października 2020r. z załącznikiem, a także wniosek o wydanie dowodu osobistego z dnia 19 listopada 1975r. pozwoliły na uwzględnienie okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców po 16 roku życia do dnia podjęcia zatrudnienia, tj. od 4 sierpnia 1973r. do 15 września 1974r. Od dnia 16 września 1974r. M. K. podjął zatrudnienie, które zostało uwzględnione przez ZUS do ustalenia prawa do emerytury.

Z uwagi na częściowe uwzględnienie odwołania organ rentowy wydał nową decyzję z dnia 10 stycznia 2023r., w której dokonał zmiany decyzji z dnia 15 listopada 2022r. Do stażu rolniczego zaliczył M. K. 21 lat, 3 miesiące i 8 dni. Mimo tego ubezpieczony w dalszym ciągu nie legitymuje się ubezpieczeniem w wymiarze 25 lat, w związku z czym decyzja z dnia 10 stycznia 2023r. odmawia prawa do emerytury rolniczej. Organ rentowy nadal nie uwzględnił ubezpieczonemu okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców:

od 16 września 1974r. do 15 kwietnia 1975r., ponieważ w tym okresie ubezpieczony pracował zawodowo i okres ten został uwzględniony przez ZUS do emerytury; okres ten nie może być zatem uwzględniony jako jednoczesny okres pracy w gospodarstwie rolnym rodziców. Ponadto praca w gospodarstwie rolnym nie miała charakteru stałej pracy, tylko doraźnej;

od 16 kwietnia 1975r. do 31 grudnia 1982r., ponieważ w tym okresie ubezpieczony wraz z rodzicami mieszkał w L., oddalonym od K. o ponad 50 km oraz pracował zawodowo, co spowodowało, że okres ten nie może być uwzględniony jako jednoczesny okres pracy w gospodarstwie rolnym rodziców. Praca w gospodarstwie rolnym nie miała charakteru stałej pracy, tylko doraźnej (odpowiedź na odwołanie z dnia 17 stycznia 2023r., k. 8-12 a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

M. K. (syn H. i B. K.), urodzony (...), ukończył szkołę ogólnokształcącą stopnia podstawowego w K. w roku szkolnym 1971/1972 (zaświadczenie z dnia 21 września 2022r., k. 41 a.r.). Ma rodzeństwo – o dwa lata młodszego brata oraz dwie młodsze siostry (zeznania M. K., k. 44-45 a.s.).

H. i B. K., rodzice M. K., w okresie od 1971r. do 20 lutego 1987r. posiadali gospodarstwo rolne o powierzchni 2,51 ha położone we wsi K. (poświadczenie Starosty (...) z dnia 20 lipca 2022r., k. 42 a.r.). W okresie od 1 lipca 1977r. do 20 lutego 1987r. opłacali składkę na ubezpieczenie społeczne rolników (zaświadczenie Urzędu Gminy w K. z dnia 30 sierpnia 2022r., k. 43 a.r.). Oboje wykonywali pracę w gospodarstwie rolnym do 1986r. Ponadto H. K. w latach 1958 – 1985, a B. K. w latach 1960-1985, pracowali zawodowo poza gospodarstwem rolnym (wniosek H. K. o emeryturę z 8 grudnia 1986r., k. 44-45 a.r.; kwestionariusz H. K., k. 45 verte – 46 a.r.; kwestionariusz B. K., k. 46 verte-47 a.r.).

Rodzice ubezpieczonego w maju 1974r. sprzedali siedlisko w K.. Do tego czasu była prowadzona produkcja rolna. Potem już tylko uprawiano zboża. W gospodarstwie nie było łąk. Sprzęty rolnicze, które były w gospodarstwie, zostały sprzedane wraz z siedliskiem. Zdarzało się, że ubezpieczony doraźnie pomagał w pracach w gospodarstwie, w którym trzeba było wykonywać prace polowe. Wśród prac, które były wykonywane, można wymienić orkę, talerzowanie, bronowanie, siew, nawożenie, koszenie, a także młócenie. Ponadto zboże, po zbiorze i wymłóceniu, było sprzedawane (zeznania M. K., k. 44-45 a.s.; zeznania świadka J. K., k. 43-43verte a.s.).

Ubezpieczony od urodzenia do 15 kwietnia 1975r. mieszkał w K.. Następnie przeprowadził się wraz z rodzicami do L.. W okresie od 16 kwietnia 1975r. do 11 stycznia 1980r. był zameldowany na pobyt stały pod adresem L. ul. (...), a od 11 stycznia 1980r. jest zameldowany na pobyt stały pod adresem L. ul. (...) (oświadczenie, k. 26 a.r.; zaświadczenie z dnia 25 lipca 2022r., k. 39 a.r.).

W 1978r. M. K. zawarł małżeństwo z J., której rodzice także posiadali gospodarstwo rolne oddalone o około 3 km od gospodarstwa rodziców ubezpieczonego. Po ślubie małżonkowie zamieszkali w L. – najpierw u rodziców M. K. przy ul. (...), a potem kiedy kupili i wyremontowali dom w L. przy ul. (...), to w styczniu 1980r. tam się przeprowadzili. Po śmierci teścia M. K., która nastąpiła we wrześniu 1980r. w wyniku nieszczęśliwego wypadku, małżonkowie K. zamieszkali w gospodarstwie rolnym rodziców J. K. i pomagali w jego prowadzeniu (zeznania świadka J. K., k. 43-43verte a.s.; zeznania M. K., k. 44-45 a.s.).

M. K. pracował zawodowo, między innymi w (...) Fabryce (...), w Spółdzielni (...) oraz w Fabryce (...), w następujących okresach: od 16 września 1974r. do 5 stycznia 1976r., od 7 stycznia 1976r. do 31 maja 1977r., od 1 czerwca 1977r. do 9 września 1977r., od 10 września 1977r. do 30 września 1980r., od 14 stycznia 1981r. do 31 grudnia 1982r. oraz od 1 kwietnia 2022r. do 31 lipca 2022r. Ponadto prowadził działalność gospodarczą od 1 lutego 1983r. do 30 grudnia 1998r., od 1 stycznia 1999r. do 29 września 2001r. oraz od 1 października 2004r. do 30 września 2005r. Okresy te zostały uwzględnione przez ZUS do ustalenia M. K. prawa do emerytury. Ubezpieczony ma przyznaną emeryturę na podstawie decyzji ZUS z dnia 26 sierpnia 2022r. począwszy od 4 sierpnia 2022r., tj. od osiągnięcia wieku emerytalnego (decyzja ZUS z dnia 26 sierpnia 2022r., k. 68 a.r.; pismo ZUS z dnia 9 stycznia 2023r., k. 79 a.r.; zeznania świadka J. K., k. 43-43verte a.s.; zeznania M. K., k. 44-45 a.s.).

W dniu 17 października 2022r. M. K. złożył do Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego wniosek o emeryturę rolniczą. Po rozpatrzeniu wniosku organ rentowy wydał decyzję z dnia 15 listopada 2022r., znak: (...) (...), w której odmówił przyznania prawa do emerytury rolniczej, wskazując, że ubezpieczony udowodnił jedynie okres 20 lat, 1 miesiąca i 26 dni podlegania ubezpieczeniu rolniczemu. Następnie decyzją z dnia 10 stycznia 2023r., znak: (...) (...), podwyższono okres ubezpieczenia rolniczego do 21 lat, 3 miesięcy i 8 dni, ale ponownie odmówiono przyznania prawa do emerytury rolniczej, ponieważ ubezpieczony w dalszym ciągu nie udowodnił 25 lat podlegania ubezpieczeniu rolniczemu (wniosek z dnia 17 października 2022r., k. 1-5 a.r.; decyzja Prezesa KRUS z dnia 15 listopada 2022r., k. 76 a.r.; decyzja Prezesa KRUS z dnia 10 stycznia 2023r., k. 82 a.r.).

Wskazany stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach prowadzonych przez Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, za wyjątkiem oświadczeń M. K. z 17 października 2022r. oraz pisemnych zeznań świadków K. K. (2) i H. Z. (1), które zostały ocenione jako niewiarygodne z przyczyn, które zostaną wskazane w dalszej części. W pozostałym zakresie dokumenty przekazane przez organ rentowy - w części będące dokumentami urzędowymi, a także niekwestionowane przez strony - zostały ocenione jako wiarygodne i na ich podstawie zostały dokonane ustalenia faktyczne.

Ponadto podstawę ustaleń stanowiły, ale tylko w niewielkim zakresie, zeznania świadka J. K. oraz zeznania ubezpieczonego. Natomiast zeznaniom świadka K. K. (2) Sąd nie dał wiary. Wskazany świadek złożył zeznania na rozprawie oraz w formie pisemnej w postępowaniu administracyjnym. Porównanie treści tych zeznań wskazuje, że K. K. (2) prezentował informacje dotyczące pracy M. K. w gospodarstwie rolnym rodziców w sposób rozbieżny. Składając zeznania na piśmie świadek wskazał, że ubezpieczony od 4 sierpnia 1978r. do 28 grudnia 1982r. pracował 7 dni w tygodniu przez 8 bądź więcej godzin dziennie. W tym czasie wykonywał różne prace polowe przy uprawie ziemniaków, buraków, warzyw, a także zbóż i traw (k. 28 – 29 a.r.). Tymczasem podczas zeznań, złożonych w postępowaniu sądowym K. K. (2) inaczej prezentował zaangażowanie czasowe M. K. w wykonywanie prac w gospodarstwie oraz zakres produkcji rolnej. Wskazał ponadto, że w gospodarstwie rodziców ubezpieczonego uprawiano zboża oraz łąki. Powyższe jest ewidentnie rozbieżne nie tylko z tym, co wskazany świadek zeznał w postępowaniu administracyjnym, ale także nie pokrywa się z tym, na co wskazywał M. K.. Ubezpieczony, zeznając na rozprawie, podobnie jak i jego małżonka, wyjaśnił że po sprzedaży przez rodziców siedliska w K. w gospodarstwie nie było łąk i uprawiano tylko zboże.

Dodatkowo, odnosząc się jeszcze do zeznań K. K. (2), należy zaznaczyć, że ich treść oraz sposób zachowania świadka oraz odpowiedzi na zadawane pytania, wskazują że świadek był przygotowany do złożenia zeznań o określonej treści – tak, jak podpisał zeznania na piśmie, których sam nie przygotował, ale to będzie jeszcze przedmiotem analizy. W związku z tym pytany o wyraźnie oznaczony przedział czasowy, gdy M. K. nie mieszkał już w K. i nie mógł codziennie pracować w gospodarstwie, gubił się. Starał się przy tym obronić to, co miał potwierdzić i zeznał, że ubezpieczony wykonywał prace w gospodarstwie rodziców. Dopytywany jednak o szczegóły, nie potrafił ich podać. Mimo, że twierdził, że regularnie widywał ubezpieczonego w K., który pracował w gospodarstwie, to nie był w stanie wskazać, jakie prace ubezpieczony wykonywał. Zarazem jednak wyrażał przekonanie – zdaniem Sądu niczym nieuzasadnione i nieoparte – że na pewno w czasie przyjazdów M. K. do K. jakieś prace były wykonywane. Sąd, mając na względzie całokształt zeznań wskazanego świadka, ocenił że skoro świadek nie widywał ubezpieczonego wykonującego prace, skoro nie potrafił takich prac przez ubezpieczonego wykonywanych podać, a także skoro ubezpieczony mógł być w K. także w innych celach (on i jego małżonka mieli w tych okolicach rodzinę), to zeznania K. K. (2) w odniesieniu do okresu spornego nie mogą być ocenione jako wiarygodne. Oczywiście nie można wykluczyć tego, że wiedza ww. świadka odnośnie prac M. K. w gospodarstwie, gdy uczęszczał do szkoły, była większa (świadek mógł wtedy częściej widywać ubezpieczonego), ale jeśli chodzi o okres po sprzedaży siedliska i wyprowadzce rodziny K. do L., to świadek nie przedstawił wiarygodnych informacji. Wedle oceny Sądu, opartej na okolicznościach, o których była mowa i bezpośredniej obserwacji świadka podczas składania zeznań, świadkowi zależało na przekazaniu informacji potwierdzających to, co ubezpieczony powinien udowodnić, jego zeznania nie zawierały jednak – poza sprzecznościami, o których była mowa oraz ogólnym opisem prac, które trzeba wykonać w gospodarstwie – wiarygodnych informacji dotyczących okresu spornego w przedmiotowej sprawie.

Ponadto, nie mogło pozostać niezauważone, że pisemne zeznania K. K. (2), złożone przed organem rentowym, zostały sformułowane dokładnie tak samo jak zeznania świadka H. Z. (2). Zeznania obu wymienionych świadków mają identyczną treść oraz zostały sporządzone tym samym charakterem pisma, którym wypełniono również oświadczenie wnioskodawcy w sprawie braku dokumentów (k. 27 a.r.) oraz wnioski o emeryturę rolniczą. Powyższe budzi zasadnicze wątpliwości co do wiarygodności tychże zeznań, również i z tego względu, że to, co zostało w nich wskazane nie pokrywa się z tym, co K. K. (2) zeznał przed sądem. Jeśli chodzi zaś o H. Z. (1), to wskazana osoba nie stawiała się na rozprawę ze względu na stan zdrowia. W piśmie, które przesała do Sądu (k. 29 a.s.), wskazała, że cierpi na zaniki pamięci i zachwiania równowagi. Powyższa okoliczność w powiązaniu z napisanymi przez osobę trzecią, a jedynie podpisanymi przez H. Z. (2) pisemnymi zeznaniami, których treść została z góry przygotowana i nie jest prawdziwa, wskazuje że pisemnych zeznań H. Z. (1) – tak jak i zeznań K. K. (2) - nie można uznać za wiarygodne.

Oceniając zeznania ubezpieczonego Sąd wziął pod uwagę nie tylko to, co ubezpieczony zeznał na rozprawie, ale także to, co wskazał w dokumentach złożonych do KRUS oraz w odwołaniu. Dokonana analiza prowadzi do wniosku, że jego zeznaniom i twierdzeniem – z uwagi na ewidentną rozbieżność, a nawet kłamstwo – nie można dać wiary w zakresie dotyczącym wykonywania przez niego stale pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w okresie od 16 września 1974r. do 31 grudnia 1982r. Przynajmniej zwraca uwagę, że w pisemnych oświadczeniach z 17 października 2022r.,

złożonych w organie rentowym (k. 26-27 a.r.), ubezpieczony opisując swoją pracę w gospodarstwie rodziców w latach 1973-1982 wskazał, że nie pracował w tym czasie zawodowo, natomiast z pisma ZUS z 9 stycznia 2023r. oraz z zeznań ubezpieczonego i świadka J. K., złożonych przed Sądem, wynika że ubezpieczony w rzeczywistości wykonywał pracę zawodową niemal bez przerw począwszy od 16 września 1974r. Konsekwencją zatajenia w postępowaniu przed KRUS faktu zatrudnienia poza rolnictwem jest także współgrające z nieprawdziwą informacją zawartą w oświadczeniu, nieprawdziwe twierdzenie ubezpieczonego o wykonywaniu prac w gospodarstwie rolnym w okresie od 4 sierpnia 1978r. do 28 grudnia 1982r. przez 7 dni w tygodniu przez 8 bądź więcej godzin dziennie. Ponadto ubezpieczony – identycznie jak K. K. (2) i H. Z. (1) – wskazał w analizowanym oświadczeniu, że w ww. okresie wykonywał różne prace polowe przy uprawie ziemniaków, buraków, warzyw, a także zbóż i traw. Tymczasem podczas zeznań, złożonych w postępowaniu sądowym, ubezpieczony, tak jak K. K. (2), zmienił wersję. Wskazał, że pracował w gospodarstwie w dni wolne od pracy zawodowej albo podczas urlopów, a nie 7 dni w tygodniu przez co najmniej 8 godzin. Ponadto wyjaśnił, że po sprzedaży siedliska rodzice uprawiali już tylko zboże. Nie wskazywał natomiast, aby były uprawiane ziemniaki, warzywa czy buraki. Na ww. istotnych rozbieżnościach w tym, co twierdził ubezpieczony, nie kończą się jednak niespójności w jego wersji zdarzeń. Zwraca uwagę także i to, że w odwołaniu M. K. wskazał, że po ślubie z J. od razu zamieszkał u teściów, a w domu, który kupili w L. nie zamieszkali. Te okoliczności inaczej zostały przedstawione podczas zeznań. Także istotne jest i to, że ubezpieczony w uzasadnieniu odwołania wyjaśnił, że kiedy zmarł jego teść rodzeństwo żony było za małe, aby ze swoją matką prowadzić gospodarstwo. Zarazem jednak w zeznaniach ubezpieczonego i jego małżonki pojawiły się twierdzenia, że ciągnik do prac polowych był wypożyczony przez M. K. od brata żony. Zdaniem Sądu, skoro brat żony w 1980r. (rok śmierci teścia ubezpieczonego) był zbyt mały, aby prowadzić gospodarstwo, to raczej w okresie spornym nie miał możliwości posiadania ciągnika bądź innego sprzętu rolniczego.

Uwzględniając wskazane rozbieżności i wprost nieprawdziwe niektóre informacje, które w różnych fazach toczącego się postępowania przedstawiał ubezpieczony, Sąd doszedł do przekonania, że trudno ustalić czy, a jeśli tak, to która wersja zdarzeń, prezentowana przez ubezpieczonego jest prawdziwa. Skoro ubezpieczony w opisany sposób modyfikował swoje twierdzenia, prezentując niezgodnie z rzeczywistością kluczowe fakty, to nie ma podstaw, by uznać, że jego opis prac wykonywanych w gospodarstwie rodziców i okoliczności temu towarzyszących jest prawdziwy. Na taką ocenę wpływ miało również i to, że M. K. w postępowaniu przed KRUS przedstawił zeznania dwóch świadków, które nie tylko zawierają informacje nieprawdziwe, ale także zostały sporządzone przez jedną osobę, tym samym charakterem pisma, o treści identycznej. Oczywiście nie można aktualnie ustalić, bez przeprowadzenia dodatkowych dowodów, kto był osobą wypełniającą ww. dokumenty, ale jest to okoliczność, na którą Sąd także zwrócił uwagę.

W związku z powyższym, zdaniem Sądu, zeznaniom ubezpieczonego można dać wiarę tylko co do tylko faktów, które zostały potwierdzone innymi dowodami i nie budziły wątpliwości. Wedle Sądu można było ustalić również, że M. K. mógł doraźnie, okazjonalnie wykonywać jakieś prace w gospodarstwie rodziców, nie ma jednak podstaw do przyjęcia, jako udowodnionej tezy, że wykonywanie prac odbywało się stale oraz że ubezpieczony przez cały sporny okres pozostawał w gotowości do ich wykonywania. Poza okolicznościami, które zostały omówione i przeczą możliwości dokonania takich ustaleń, Sąd wziął pod uwagę również i to, że M. K. od 1976r. mieszkał poza K. – w L.. Tam zakupił dom, który przez kilka miesięcy w latach 1979 – 1980 remontował. Poza tym założył rodzinę i przez cały czas pracował zawodowo, a w latach siedemdziesiątych soboty, przynajmniej przez część roku, były pracujące. W związku z tym nie jest wiarygodne to, co zeznał ubezpieczony, a mianowicie, że stale pracował w gospodarstwie rodziców. W połączeniu z wykonywaniem przez niego pracy zawodowej i koniecznością dojazdów z L. do K. należy uznać to za mało prawdopodobne, a w każdym razie za nieudowodnione, tym bardziej że jego rodzice – ojciec i matka, także wykonywali prace w gospodarstwie do 1986r., co oświadczyli w kwestionariuszach dołączonych do wniosku emerytalnego ojca. Ubezpieczony natomiast twierdził, że sam pracował w gospodarstwie od pewnego czasu, powoływał się m.in. na fakt pracy zawodowej ojca. Tymczasem nie można nie uwzględnić, że i ubezpieczony taką pracą zawodową wykonywał, a poza tym jego rodzice, których aktualnie nie można już przesłuchać, poświadczyli że i oni pracowali w gospodarstwie do 1986r. Nie można wykluczyć, że ubezpieczony doraźnie im pomagał, ale nie ma podstaw w zgromadzonym materiale do ustalenia, że odbywało się to stale i w pełnej gotowości do ewentualnego wykonywania prac.

Zeznaniom świadka J. K. – małżonki ubezpieczonego, Sąd dał wiarę jedynie odnośnie faktów potwierdzonych innymi dowodami. W pozostałym zakresie, szczególnie co stałości pracy ubezpieczonego w gospodarstwie jego rodziców, zeznania J. K. zostały ocenione jako niewiarygodne. Wpływ na to ma okoliczność omówionych już rozbieżności oraz to, że świadek to małżonka M. K. – osoba tak jak ubezpieczony zainteresowana pozytywnym rozstrzygnięciem sporu, a także zaangażowana w proces przygotowywania dokumentów do KRUS (zeznała, że była u H. Z. (1)). Ponadto, poza zeznaniami ubezpieczonego i właśnie jego małżonki, mającymi potwierdzić stałość pracy rolniczej w spornym okresie, nie ma innych wiarygodnych dowodów ten fakt potwierdzających. Co prawda zostały złożone zeznania pisemne dwóch świadków, a K. K. (2) dodatkowo został przesłuchany przez Sąd, jednak z przyczyn omówionych tychże zeznań nie można ocenić jako wiarygodnych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie M. K. podlegało oddaleniu.

Zgodnie z art. 19 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jedn. Dz. U. z 2023r., poz. 208 ze zm.) emerytura rolnicza przysługuje ubezpieczonemu, który spełnia łącznie następujące warunki:

osiągnął wiek emerytalny; wiek emerytalny kobiety wynosi 60 lat, a mężczyzny 65 lat;

podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 25 lat, z uwzględnieniem art. 20.

Na podstawie art. 20 ust. 1 pkt 1-3 ww. ustawy, do okresów ubezpieczenia wymaganych zgodnie z art. 19 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 pkt 2 zalicza się okresy:

podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników indywidualnych i członków ich rodzin w latach 1983-1990;

prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym, po ukończeniu 16-tego roku życia, przed dniem 1 stycznia 1983r.;

od których zależy prawo do emerytury zgodnie z przepisami emerytalnymi.

W myśl art. 20 ust. 2 wskazanej ustawy, okresów, o których mowa w ust. 1, nie zalicza się do okresów ubezpieczenia, jeżeli zostały one zaliczone do okresów, od których zależy prawo do emerytury lub renty na podstawie odrębnych przepisów. Z kolei ust. 3 art. 20 przewiduje, że przepisu ust. 1 pkt 3 nie stosuje się do osób urodzonych po dniu 31 grudnia 1948r.

M. K., według KRUS, udowodnił, zamiast wymaganych 25 lat, jedynie 21 lat, 3 miesiące i 8 dni podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników. Odwołujący wniósł o uwzględnienie poza okresami przyjętymi przez KRUS okresu od 16 września 1974r. do 31 grudnia 1982r. Organ rentowy, nie podziеляjąc stanowiska ubezpieczonego, podniósł, że w spornym czasie ubezpieczony pracował zawodowo i okres ten został uwzględniony przez ZUS do emerytury, a tym samym nie może być uwzględniony jednocześnie jako okres pracy w gospodarstwie rolnym rodziców. Poza tym praca w gospodarstwie nie miała, w ocenie organu, charakteru stałej pracy tylko doraźnej, ponieważ w tym okresie odwołujący wraz z rodzicami mieszkał w L. oddalonym o 50 km od K..

Stanowisko organu rentowego jest niezasadne w części, w jakiej odnosi się do zbiegu okresów podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników oraz ubezpieczeniu pracowniczemu na skutek jednoczesnego zatrudnienia rolnika poza rolnictwem. Według KRUS, skoro M. K. w tym okresie, którego uwzględnienia się domaga, pracował zawodowo i ZUS uwzględnił mu ten okres do ustalenia emerytury, to nie może domagać się uwzględnienia tego samego okresu na potrzeby ustalenia prawa do emerytury rolniczej. W tym zakresie zwraca uwagę aktualne orzecznictwo Sądu Najwyższego, który przypomniał, że w art. 20 ust. 2 ustawy postanowiono, że okresów, o których mowa w art. 20 ust. 1, nie zalicza się do okresów ubezpieczenia, jeżeli zostały zaliczone do okresów, od których zależy prawo do emerytury lub renty na podstawie odrębnych przepisów. W obydwu systemach (rolniczym i powszechnym) zawarto

zastrzeżenie nieuwzględniania okresów ubezpieczenia w pokrywających się okresach, co oznacza, że tych samych okresów nie bierze się pod uwagę przy ustalaniu uprawnień do dwóch różnych świadczeń, opartych na różnych systemach ubezpieczenia społecznego. Okresy, które zostały już uwzględnione przy ustalaniu prawa do emerytury rolniczej, nie mogą być następnie zaliczone do okresu, od którego zależy nabycie prawa do emerytury pracowniczej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2019r., I UK 314/18, LEX nr 2779502). Nie chodzi jednak o samo czasowe pokrywanie się różnych okresów aktywności zawodowej skutkującej powstaniem tytułu ubezpieczenia społecznego, ale o zakaz podwójnego zaliczenia tego samego okresu ubezpieczenia z tego samego tytułu ubezpieczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2020r., III UK 170/19, LEX nr 3082191).

U podstaw wskazanych poglądu Sądu Najwyższego leży okoliczność, że art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990r. stanowi samodzielną normę prawną określającą wyodrębniony okres polegający na prowadzeniu gospodarstwa rolnego przez osobę zdolną ze względu na wiek do rzeczywistego wykonywania stałej i niezbędnej pracy w gospodarstwie rolnym, która w rozumieniu tego przepisu nie jest uwarunkowana dodatkowymi wymaganiami. W związku z powyższym uprawniona jest teza, że okres prowadzenia gospodarstwa rolnego po ukończeniu 16-tego roku życia przed dniem 1 stycznia 1983r. podlega zaliczeniu do okresu ubezpieczenia wymaganego do nabycia prawa do emerytury rolniczej, jeżeli nie został zaliczony do okresów, od których zależy prawo do emerytury lub renty na podstawie odrębnych przepisów, choćby w tym okresie rolnik równocześnie był zatrudniony na podstawie stosunku pracy (art. 20 ust. 1 pkt 2, w związku z art. 19 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990r.).

Analogicznie, jak wskazał Sąd Najwyższy, winna być traktowana również wymieniona w ww. przepisie praca w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16-tego roku życia, wykonywana przed dniem 1 stycznia 1983r., przy czym – jak jako zostało wskazane - brak jest podstaw do stawiania tej pracy dodatkowych warunków takich, jak realizowanie jej co najmniej w wymiarze połowy etatu, to jest nie mniej niż przez 4 godziny dziennie, jak tego wymaga art. 6 ust. 2 pkt 1 lit. a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, interpretowany w związku z art. 10 ust. 1 pkt 3 tej ustawy na użytek prawa do emerytury powszechnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2014r., III UK 180/13, OSNP 2015 Nr 10, poz. 139 i powołane tam wcześniejsze orzecznictwo) bądź spełnianie w czasie jej wykonywania kryteriów domownika (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 2001r., II UKN 466/00, OSNP 2003 Nr 7, poz. 18), a to choćby z tej przyczyny, że art. 20 ust. 1 pkt 2 takich dodatkowych warunków nie zawiera. Jak trafnie wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 grudnia 2019r. (I UK 314/18), art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990r. jest samodzielną normą prawną, określającą wyodrębniony okres pracy w gospodarstwie rolnym osoby zdolnej ze względu na wiek do rzeczywistego wykonywania stałej i niezbędnej pracy w gospodarstwie rolnym, która w rozumieniu tego przepisu nie jest uwarunkowana dodatkowymi wymaganiami, jakim powinna odpowiadać praca domownika w gospodarstwie rolnym.

Konkludując, zgodnie z poglądami Sądu Najwyższego, których podsumowanie nastąpiło w uzasadnieniu wyroku z dnia 9 marca 2022r. (III USKP 152/21, LEX nr 3410055), Sąd Okręgowy przyjął, że na podstawie art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990r. zaliczeniu do okresu podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu, będącego przesłanką prawa do emerytury w myśl art. 19 ust. 1 pkt 2 tej ustawy, podlegają realizowane przed dniem 1 stycznia 1983r., także równoległe z okresami zatrudnienia poza rolnictwem, okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego, z tym tylko zastrzeżeniem, że nie zalicza się ich do okresów ubezpieczenia, jeżeli to one (a nie równoległe z nimi realizowane okresy zatrudnienia poza rolnictwem) zostały zaliczone do okresów, od których zależy prawo do emerytury lub renty na podstawie odrębnych przepisów (art. 20 ust. 2 ustawy).

Powyższe rozważania wskazują na niesłuszność stanowiska organu rentowego w zakresie niemożności uwzględnienia okresu pracy M. K. w gospodarstwie rolnym rodziców z uwagi na jednoczesną pracę zawodową uwzględnioną przez ZUS do emerytury. Zasadne jest natomiast stanowisko organu rentowego, że ubezpieczony nie wykonywał pracy w gospodarstwie inaczej niż tylko doraźnie, a to zbyt mało, aby uznać, że pracował w gospodarstwie rolnym, po ukończeniu 16-tego roku życia. Przed dokonaniem szczegółowej analizy dotyczącej tego konkretnego przypadku, najpierw należy jednak przypomnieć, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 grudnia 2019r., I UK 314/18, wyjaśnił, że art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990r. jest samodzielną normą prawną, określającą wyodrębniony okres pracy w gospodarstwie rolnym osoby zdolnej ze względu na wiek do rzeczywistego wykonywania stałej i

niezbędnej pracy w gospodarstwie rolnym, która w rozumieniu tego przepisu nie jest uwarunkowana dodatkowymi wymaganiami, jakim powinna odpowiadać praca domownika w gospodarstwie rolnym. Dlatego w sporze o zaliczenie do rolniczego stażu ubezpieczeniowego okresu pracy w gospodarstwie rolnym przed dniem 1 stycznia 1983r. nie jest właściwe ani przydatne ocenianie statusu domownika rolnika oraz śledzenie zmian, którym status ten podlegał w kolejnych rolniczych ustawach ubezpieczeniowych w związku z podleganiem podwójnemu ubezpieczeniu, ponieważ domownicy jako podmioty ubezpieczenia zostali po raz pierwszy uwzględnieni w art. 2 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych, a następnie od dnia 1 stycznia 1991r. w art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. Definicje zawarte w tych przepisach służą zatem określeniu podmiotów ubezpieczenia rolniczego po dniu 1 stycznia 1983r. Podsumowując ten wątek rozważań, Sąd Najwyższy wskazał więc, że uwzględnienie okresów pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16-tego roku życia jest możliwe wówczas, gdy była ona rzeczywiście wykonywana oraz miała stały charakter i była niezbędna dla funkcjonowania gospodarstwa, co oznacza, że nie musi być, jak w przypadku pracy, o której mowa w art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, wykonywana w wymiarze co najmniej połowy etatu, to jest przez nie mniej niż 4 godziny (por. art. 6 ust. 2 pkt 1 lit. a tej ustawy). Z innego orzeczenia Sądu Najwyższego wynika, że stała praca w gospodarstwie rolnym nie polega na codziennym wykonywaniu czynności rolniczych, co ze względu na rozmiar gospodarstwa lub rodzaj produkcji rolnej może nie być w pewnych okresach konieczne, lecz polega na gotowości do wykonywania pracy rolniczej, jeżeli sytuacja tego wymaga. Stąd też wymóg zamieszkiwania w pobliżu gospodarstwa rolnego, ponieważ stan taki zapewnia dyspozycyjność osoby pracującej w gospodarstwie. Warunkom tym nie odpowiada pomoc w pracach rolniczych osób uczących się w szkołach położonych w innej miejscowości niż gospodarstwo rolne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2018r., III UK 78/18).

W analizowanej sprawie zgromadzony materiał dowodowy nie potwierdza, aby praca M. K. w spornym okresie w gospodarstwie rodziców miała charakter stały i była niezbędna dla funkcjonowania tego gospodarstwa. Szczegółowej analizy tego materiału Sąd już dokonał. Uzupełniając więc tylko przedstawione wywody należy podkreślić, że zeznania świadków w tym zakresie zostały uznane za niewiarygodne, podobnie jak zeznania ubezpieczonego, który nie przedstawił dowodów, które w sposób rzetelny udowodniłyby, że w spornym okresie wykonywał stale pracę w gospodarstwie rodziców. Okoliczności, które podnosił KRUS odnośnie pracy zawodowej ubezpieczonego w tym okresie oraz zamieszkiwania w znacznej odległości od gospodarstwa rolnego w K. również przemawiać mogą za faktem, że praca ubezpieczonego miała tylko charakter doraźny. Potwierdzać to mogą także i takie okoliczności jak to, że gospodarstwo (...) nie było duże (nie było to 10 ha jak napisał M. K. w odwołaniu, tylko 2,51 ha, jak wynika z zaświadczenia Starosty (...) z 20 lipca 2022r.) i uprawiano tylko zboża. W gospodarstwie nie było inwentarza, w więc zakres prac nie był bardzo duży – ograniczał się do wykonywania prac polowych, a także młócenia zboża i jego sprzedaży. Ponadto rodzice ubezpieczonego, co oświadczyli w dokumentach znajdujących się KRUS, oboje do 1986r., a więc i w okresie, o który chodzi w przedmiotowej sprawie, wykonywali prace w gospodarstwie, a sam ubezpieczony – jak wskazał w zeznaniach – pomagał również teściowej w prowadzeniu jej gospodarstwa po śmierci teścia, wcześniej zaś remontował przez kilka miesięcy swój dom w L.. W takiej sytuacji uwzględniając wszystkie wskazane okoliczności, nie ma podstaw do przyjęcia, że M. K. wykazał stały charakter pracy. Oczywiście nie można nie wspomnieć, że stała praca w gospodarstwie rolnym nie musi być wykonywana przez 8 godzin codziennie, jednak odwołującemu się nie udało wykazać się nawet jej znacznej częstotliwości mimo przedstawionych dowodów, z których żaden nie jest na tyle wiarygodny, by ten właśnie fakt potwierdzić. To oznacza, że okres od 16 września 1974r. do 31 grudnia 1982r. nie powinien zostać uwzględniony przy ustalaniu prawa do emerytury rolniczej, a tym samym ubezpieczony nie spełnił warunku z art. 19 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie powołanych przepisów prawa materialnego oraz art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., Sąd oddalił odwołanie.